

Drodzy Czytelnicy!

Chcielibyśmy Was serdecznie powitać w pierwszym numerze naszej szkolnej gazetki. Kolejne numery będą pojawiały się co miesiąc, a w nich stałe kolumny, na przykład: Wywiad z nauczycielem, Qłtowe seriale, Ludzie z pasją oraz mnóstwo porad i ciekawostek.

Nad szkolną gazetką pracują: z klasy 7d –Marysia Bogdał, Zosia Bąk, Krzysztof Majewski, Maja Tylutki, Wiktoria Synarecka, a z klasy 7c –Ewa Rams, Inga Zając, Izabela Korzonek, Milena Głuch, Piotr Górniak, Henryk Głuch, Bartosz Kruk, a nad wszystkim czuwa Pani Anita Zielińska. Mamy nadzieję, że nasza gazetka przypadnie Wam do gustu i spodobają Wam się nasze pomysły. Miłego czytania 😊!!!

Redakcja Mrowiska



W numerze:

- Nie taki mrówkojad straszny... - wywiad z panem Rejmanem
- Co słycać w mrowisku - „Wirusik w szkole”
- Ludzie z pasją-wywiad z Ulą Kozikowską
- „Andrzej znaczy męski”
- Andrzejki
- Qłtowe seriale – „Ania nie Anna”
- Mróweczki tworzą – „Mistrzynie tworzenia problemów”
- Mrówcze sprawy



Do wakacji zostało jeszcze 8 miesięcy

Nie taki mrówkojad straszny...

Każdy dzień jest tym wymarzonym – wywiad z panem

Andrzejem Rejmanem

Wywiadu do pierwszego numeru udzielił nam **Pan Andrzej Rejman**. Oto, jakie sekrety zdradził nam listopadowy solenizant i kochany przez młodzież nauczyciel wychowania fizycznego.

- Czy chciałby pan być sławny? Dlaczego?

- **Nie chciałbym być, bo to męczące.**

- Co jest Pana największym marzeniem?

- **Mieć 50-cio hektarowe gospodarstwo rolne z pełnym zapleczem maszynowym.**

- Jeżeli miałby Pan możliwość przeżyć 1 dzień w ciele innego człowieka, kto by to był?

- **Najlepiej czuje się we własnym ciele, nie potrzebuję zmian, nawet na jeden dzień.**

- Gdyby mógł Pan napisać książkę, o czym by była?

- **Jak dążyć do celu i małymi krokami osiągnąć sukces.**

- Gdyby mógł Pan cofnąć się w czasie skorzystałby Pan z tego? Do jakiego momentu chciałby Pan „powrócić”?

- **Skorzystałbym i wrócił do 14-go roku życia. Może niektóre decyzje byłyby inne.**

- Jak by Pan przeżył wymarzony dzień bez ograniczeń finansowych?

- **Każdy mój dzień tak wygląda. Może nie potrzebuję wiele.**

- Jaką postać z przeszłości chciałby Pan poznać osobiście i móc z nią porozmawiać?

- **Z królem Janem III Sobieskim, on chyba też był człowiekiem sukcesu.**

- Woli Pan koty czy psy? Dlaczego?
- **Miałem psa, mam kota, ale wolę konie.**

- Jak lubi pan spędzać wolny czas?
- **Praca fizyczna.**

- Co Pana denerwuje, a co uspokaja?
- **Denerwują mnie głupie zachowania ludzi, uspokaja praca fizyczna przy obróbce drewna.**

- Woli Pan planować czy działać spontanicznie?
- **Wolę ten drugi sposób.**

- Gdyby mógł Pan wybrać super moc, jaka by ona była? Dlaczego?
- **Moc czynienia dobra, bo lubię pomagać innym bezinteresownie.**

- Jaki był Pana ulubiony przedmiot szkolny?
- **Wychowanie fizyczne f i zajęcia praktyczno-techniczne.**

- Miał Pan kiedyś świadectwo z paskiem?
- **Oczywiście , w czwartej klasie.**

- Co najbardziej Pan lubi w pracy nauczyciela?
- **Kontakt z młodzieżą, cieszę mnie ich sukcesy.**





Wirusik w szkole!

Porównanie szkoły i zdalnego nauczania

Chodzenie do szkoły wymaga większej dyscypliny, ponieważ trzeba się więcej uczyć. Skupienie na lekcji jest większe niż na zdalnym. Uczniowie często rozmawiają z sobą, żartują i spędzają wspólnie czas. Trzeba wcześniej wstawać, żeby dojechać/dojść do szkoły. W szkole jesteśmy bardziej aktywni oraz przytomni, ponieważ trzeba się skupić na lekcjach.

Na zdalnym nauczaniu dyscyplina uczniów gwałtownie spada. Nie ma ich na lekcjach, nie uczą się oraz zajmują się innymi rzeczami np. graniem w gry. Można wstać kilka minut przed lekcją. Na zdalnym uczniowie są mniej aktywni.

Plusy e-lekcji:

Czas - późniejsze wstawanie to największy plus e-lekcji.

Oceny - łatwo zdobyć dobre oceny.

Koszty - nie trzeba płacić za autobus/paliwo.

Komfort - wygoda zostania w domu to częsta rzecz, którą uczniowie wymieniają jako zaletę e-lekcji.

Minusy e-lekcji:

Zdrowie - długie siedzenie przy komputerze oraz wpatrywanie się w monitor wpływa negatywnie na nasze oczy i kręgosłupy.

Koncentracja - uczniowie często nie skupiają się na lekcjach oraz nie słuchają pani, a grają w gry lub śpią.

Nauka - trudniej się uczyliśmy lub mamy mniej chęci do nauki. Uczymy się dłużej.

Życie towarzyskie - e-lekcje ograniczają kontakty międzyludzkie i uczniowie często czują się przez to samotni.

Typy osób na e-lekcjach

Gracz - Jeden z najczęściej spotykanych typów. Na każdej lekcji ma wyłączony mikrofon oraz kamerę. Gdy nauczycielka go zapyta, w tle tylko słyszeć przewracanie kartek podręcznika oraz ciche szepty: "Która to była strona, która to była strona"

Kujon - Nie ma ani jednej lekcji, na którą by się spóźnił. Zawsze jest przygotowany do lekcji, wiecznie z włączonym wideo i mikrofonem. Prowadzi notatnik, w którym zapisuje, kto w danym dniu jest nieobecny na lekcji. Oczywiście, gdy pani zapyta, kogo dzisiaj nie było, wyciąga swój notatnik z zapiskami i poważnym tonem udziela odpowiedzi.

Podjadacz - W obrębie jego kadru kamery można zobaczyć opakowania chipsów czy słodczy. Czasami gdy zapomni wyłączyć mikrofonu, słysząc tylko odgłosy otwierającej paczki i chrupanych chipsów.

"Zaraz wracam"- Ta osoba albo ma tak zapracowane życie, że nie ma jej na prawie każdej godzinie, albo te lekcje tak ją nudzą, że nie ma po co na nich przebywać. Zazwyczaj loguje się na czas. Kiedy tylko nauczyciel wymieni jego nazwisko, czytając listę obecności, usłyszymy tylko "Zaraz wracam", które może trwać nawet do końca 45-ciu minut.

Pięknisia - Zazwyczaj dziewczyna. Na pierwszej lekcji nigdy nie ma włączonego wideo, a w tle słysząc tylko odgłosy pędzli i kosmetyków. Jeśli ma lekcje z nauczycielem, który wymaga włączenia kamery, dziewczyna co chwilę patrzy w podgląd, ustawia światło, aby wyglądała w nim najlepiej oraz poprawia swoje długie, uczesane włosy.

A Wy? Do którego typu należycie? Podzielcie się z nami: redakcjamarowisko@gmail.com

Ludzie z pasją



Wielki talent w małym ciele

W tym numerze chciałabym Wam przedstawić sylwetkę Uli Kozikowskiej – uczennicy klasy VI A . Nasza koleżanka z pozoru wydaje się drobna, ale w środku kryje się prawdziwy duch walki. Zachęcam Was serdecznie do przeczytania wywiadu z naszą bohaterką.

W jakim wieku zaczęłaś ćwiczyć karate? Co spowodowało , że postanowiłaś rozwijać swoją pasję?

Moja przygoda z karate zaczęła się, gdy miałam 8 lat. Zaczęłam rozwijać swoje umiejętności, ponieważ dzięki treningom i radom Senseia stawałam się coraz lepsza.

Jakie emocje czujesz ćwicząc i rozwijając swoje umiejętności?

Wysiłek w czasie treningu jest dla mnie źródłem ogromnego zadowolenia.

Jakie są Twoje największe osiągnięcia? Co czujesz stojąc na podium lub gdy odnosisz porażkę?

Porażki pozwalają mi uświadomić sobie, ile jeszcze pracy przede mną, co muszę poprawić, nad czym popracować, a które obszary tylko doszlifować. Nawet jeśli jestem w takich chwilach zawiedziona, to zdaję sobie sprawę, że są one potrzebne, abym nie stała w miejscu. Z kolei jeśli chodzi o sukcesy, gdy stoję na podium czuję ogromną napływającą radość. Widzę efekty pracy moich trenerów i mojej własnej. Wiem wówczas, że wysiłek się opłacił i jestem zmotywowana, by go zwielokrotnić. Do tych osiągnięć należą przede wszystkim: zdobycie II miejsca podczas Mistrzostw Polski w Sosnowcu (maj 2019), III miejsce podczas Pucharu Polski w Turku (listopad 2019), I miejsce podczas Pucharu Makroregionu Południowego w Wieliczce (październik 2018) oraz I , II i III miejsce na zawodach legionowych w Wolbromiu i Olkuszu.

Miałaś w swoim życiu takie sytuacje, w których przydały Ci się Twoje umiejętności?

Dzięki treningom karate mogę łatwiej trenować inne dyscypliny sportowe. Trening sztuk walki umożliwił mi rozwój ogólnej sprawności fizycznej. Dzięki nim poprawiłam swoją kondycję i mogę zdobywać dobre wyniki na lekcjach W-Fu.

Masz jakieś marzenia lub cele do spełnienia w tym sporcie?

Moje marzenie do spełnienia w tym sporcie to zdobycie I miejsca na Mistrzostwach Świata w kumite i w kata.

Posiadasz swojego idola/idolkę, autorytet do naśladowania? Jak się nazywa i jakie są jego/jej osiągnięcia?

Moim idolem jest Sensei Mateusz Kosturek. Podczas Mistrzostw Świata w Japonii w 2019 roku pomimo doznanej kontuzji w czasie jednej z walk, nie poddał się i dzięki swojej determinacji zdobył III miejsce. Natomiast moją idolką jest Mahiro Takano. Zaczęła ćwiczyć w młodym wieku i dzięki systematycznym treningom jest w tym świetna. Jestem pod wrażeniem jej rewelacyjnej techniki.

Czego nauczył Cię sport?

Sport nauczył mnie tego, że jeśli chcę osiągnąć swój cel, muszę ciężko pracować i systematycznie trenować.

Wolisz trenować sama czy z kimś? Dlaczego właśnie tak?

Specyfika karate polega na tym, że układy formalne, czyli kata, wyłączając kata synchroniczne, ćwiczy się w pojedynkę pod okiem Senseia lub Shihana. Również elementy techniczne dobrze jest ćwiczyć indywidualnie. Z kolei elementy walki ćwiczy się w parach. Wówczas trening ma sens.

Są jeszcze jakieś dyscypliny, których chciałabyś spróbować?

Zaczęłam chodzić na akrobatykę na kole. Forma i czas treningów bardzo mi odpowiadają, mogłyby trwać nawet dłużej.

Dziękuję za wywiad.



(C) Radosław Ryduch www.oyama-foto.pl

strona 6

Andrzej znaczy męski

Andrzej to imię pochodzenia greckiego. Wywodzi się od słowa *andros* (mąż, mężczyzna) lub *anderios* (męski). Pierwotny grecki *Andréas*, poprzez łacińskie imię *Andreas* rozwinął się w języku polskim w imię Andrzej (źródło: Wikipedia)

Choć Andrzeje mogą świętować swoje imieniny aż 32 razy w roku, to te najpopularniejsze przypadają 30 listopada, w dniu w którym wielu ludzi spotyka się i bawi na andrzejkach.

Obecnie trochę rzadziej nadawane. Bardzo popularne było w latach 60. i 70. XX wieku. Nosi je wielu znanych ludzi kultury, sportu polityki. Poznajcie bliżej kilku z nich.



Andrzej Piaseczny, polski piosenkarz, autor tekstów, także aktor.

Urodził się 6 stycznia 1971 roku (49 lat). Znany też pod pseudonimem artystycznym "Piasek". W 2004 roku wziął udział w Sztafecie Ognia Olimpijskiego podczas igrzysk w Atenach. Był trenerem w kilku edycjach popularnego programu telewizyjnego "The Voice of Poland", którego celem jest odkrywanie utalentowanych wokalnie osób powyżej 15 lat. W 2019 roku - juror 1. edycji "The Voice Senior". W latach 1992–1997 był wokalistą zespołu Mafia; od 1998 występuje solo.



Andrzej Maleszka jest reżyserem i scenarzystą. Pisze również książki dla dzieci.

Urodził się 3 marca 1955 roku (65 lat). Jest autorem cyklu książek pt. "Magiczne drzewo". Także on odpowiadał za ich ekranizację. Za swoją twórczość wielokrotnie nagradzany w kraju i zagranicą. Za cykl „Magiczne drzewo” zdobył 19 listopada 2007 r. w Nowym Jorku międzynarodową Nagrodę Emmy w kategorii produkcji telewizyjnych dla

dzieci i młodzieży. Na wniosek poznańskich dzieci w 2015 roku nagrodzony Orderem Uśmiechu



Andrzej Grabowski jest aktorem teatralnym, filmowym i telewizyjnym; artysta kabaretowy, piosenkarz, scenarzysta i reżyser.

Urodził się 15 marca 1952 roku. Jego rodzinnym miastem jest Alwernia. Skończył I Liceum Ogólnokształcące w Chrzanowie. Mimo wielu wybitnych ról teatralnych i filmowych dużą popularność przyniosła mu rola Ferdynanda Kipeskiego w serialu telewizyjnym "Świat według Kiepskich". Dubbingował również postać Alastora Moodiego w serii filmów o Harrym Potterze. Jest jurorem w tanecznym show "Taniec z gwiazdami"



Andrzej Wajda - jeden z najwybitniejszych polskich reżyserów filmowych.

Urodził się 6 marca 1926 roku w Suwałkach. Zmarł w 2016 roku w Warszawie. Jego karierę rozpoczęły dwa filmy nawiązujące do II wojny światowej - "Kanał" oraz "Popiół i diament". Z książki na ekran przeniósł kilka wielkich dzieł, np. "Wesele" (Stanisława Wyspiańskiego), "Ziemię Obiecaną" (Władysława Reymonta) czy "Pana Tadeusza" (Adama Mickiewicza). Współtworzył kino moralnego niepokoju (nurt filmowy powstały na skutek wystąpienia Wajdy i drugiego reżysera Krzysztofa Zanussiego, którzy zarzucili władzom komunistycznym tłumienie swobody twórczej filmowców). W ramach tego nurtu powstał "Człowiek z żelaza", za który Wajda otrzymał Złotą Palmę na festiwalu w Cannes w 1981 roku. Andrzej Wajda był czterokrotnie nominowany do Oscara. Dostał tę nagrodę w 2000 roku za całokształt twórczości.



Andrzej Gołota to światowej klasy bokser; brązowy medalista olimpijski z Seulu; zawodowy mistrz Ameryki Północnej federacji IBF, czterokrotny mistrz Polski w wadze ciężkiej.

Urodził się 5 stycznia 1968 roku w Warszawie. Mieszka w Chicago (w USA). Wziął udział - jako uczestnik w show "Taniec z gwiazdami".



Andrzej Mleczo jest rysownikiem, satyrykiem, autorem publikowanych w prasie rysunków satyrycznych.

Urodził się 5 stycznia 1949 w Tarnobrzegu.

Publikował na łamach różnych czasopism około 20 tysięcy rysunków i ilustracji. Jego prace wystawiano na ponad 120 krajowych wystawach indywidualnych i około 30 wystawach za granicą. Stale współpracuje m.in. z tygodnikiem "Polityka". Mocno związany z Krakowem, gdzie na co dzień mieszka i pracuje. To tam w 1982 roku założył galerię autorską przy ul. Św. Jana 14.



Andrzej Sapkowski - pisarz fantasy, twórca postaci Wiedźmina. Najczęściej po Stanisławie Lemie tłumaczony polski autor fantastyki.

Urodził się 21 czerwca 1948 roku w Łodzi. Mieszka w niej do dziś. Od 2008 roku jest honorowym obywatelem tego miasta.

Popularność zdobył cyklem opowiadań i pięciotomową sagą o Wiedźminie. Jego książki zostały przetłumaczone na blisko dwadzieścia języków.

W 1997 roku otrzymał prestiżową nagrodę kulturalną Paszport Polityki, a w 2003 roku był nominowany do Nagrody Literackiej Nike.



Najbliższy naszym sercom jest pan Andrzej Rejman!

Z okazji imienin życzymy Panu Andrzejowi i jego imiennikom wszystkiego najlepszego!



Andrzejki

Palenie świec, i przelewanie stopionego wosku przez klucz to już tradycja. Ludzie robią to od lat i wróżą z tego przyszłość. Lecz czy wiesz jaka jest historia tego święta? Skąd się wywodzi i dlaczego cieszy się taką popularnością? Tego dowiesz się z tego artykułu.



Historia. Na początku wróżby andrzejkowe miały charakter matrymonialny i były przeznaczone dla niezamężnych dziewcząt. Niegdyś andrzejki traktowano bardzo poważnie, a wróżby odprawiano tylko indywidualnie, w odosobnieniu. Później przybrały one



formę zbiorową, organizowaną w grupach rówieśniczych panien na wydaniu. Współcześnie przekształciły się w niezobowiązującą zabawę gromadzącą młodzież obojga płci. Możemy się tylko domyślać, skąd pochodzi to święto. Niektórzy twierdzą, że ta zabawa pochodzi ze

starożytnej Grecji, podkreślając podobieństwo źródłosłowu imienia Andrzej (*Andreas*) i greckich słów *aner*, *andros* oznaczających męża, mężczyznę.

Wróżby. Znane jest nam przelewnie wosku przez ucho klucza, czy wróżenie z kart, ale czy wiecie, że kiedyś wierzono, że jeśli gałązka wiśni lub czereśni, ścięta w to święto zakwitnie w Boże Narodzenie, dziewczyna mogła liczyć na rychłe zamążpójście ?

Wróżby. Znane jest nam przelewnie wosku przez ucho klucza, czy wróżenie z kart, ale czy wiecie, że kiedyś wierzono, że jeśli gałązka wiśni lub czereśni, ścięta w to święto zakwitnie w Boże Narodzenie, dziewczyna mogła liczyć na rychłe zamążpójście ?

Z czasem andrzejki przestają cieszyć się aż taką popularnością jak kiedyś. Lecz trzeba przyznać, że święto to jest niezwykle ciekawe. Wróżenie, zabiegi magiczne, magia, czyż nie brzmi to niesamowicie?

Wzgórze, nie takie zielone

Wszyscy znamy Anię Shirley- rudowłosą dziewczynkę z wielką wyobraźnią. Każdy z nas, czytając książkę „Ania z Zielonego Wzgórza” Lucy Maud Montgomery wyobrażał ją sobie inaczej. Lecz pewnie każdy z Was zgodzi się, że aktorka Amybeth McNulty grająca w serialu „Ania nie Anna” idealnie pasuje do roli tytułowej bohaterki.

Serial Netflixa „Annewith an E” autorstwa MoiryWalley-Becket, opiera się na motywach książki „Ania z Zielonego Wzgórza”, a pierwszy odcinek pojawił się 19 marca 2017 roku. Akcja rozgrywa się w Kanadzie, na Wyspie Księcia Edwarda w uroczym, lecz o surowym klimacie Avonlea. Muszę przyznać, że sama byłam zaskoczona, gdyż Avonlea w mojej wyobraźni było otulone zielenią, otoczone małymi jeziorkami, a okazało się w serialu miasteczkiem położonym nad urwistym brzegiem szalejącego oceanu, z wietrznym klimatem.



Na początku historia rozgrywa się tak samo jak w książce. Maryla i Mateusz Cuthbertowie, (Gerladine James i R.H. Thomanson), postanawiają przygarnąć chłopca z sierocińca. W wyniku pomyłki i ku zdziwieniu Mateusza, na stacji zamiast młodzieńca zastaje piegowatą Annę Shirley. Rozgniewana Maryla początkowo chce odesłać dziewczynkę z powrotem do przytułku, lecz urok tej małej, wiecznie roztrzepanej osobki z bujną wyobraźnią nie pozwala jej nie zatrzymać. Z każdym dniem Maryla i Mateusz kochają Anię coraz bardziej i nie wyobrażają sobie bez niej życia.



Ten serial skradł serca milionów, może właśnie dlatego, że tak bardzo różni się od książki i porusza ważne problemy i tematy, o których kiedyś nie wspomiano, a może bano się powiedzieć na głos. Serialowa Ania zaprzyjaźnia się z osobami, które są odrzucane przez większość lokalnej społeczności, na przykład ciemnoskórymi Bashem i Mary, homoseksualnym Colem i ciotkę Józefiną oraz rdzenną Amerykanką Ka'kwet.



Warto wspomnieć o pięknej czołówce serialu, „*Ahead By A Century*”, autorstwa grupy *The Tragically Hip*, w której pojawiają się słynne cytaty Ani, na przykład: *Cmentarzysko pogrzebanych nadziei, Potrzeba wielkich słów, żeby wyrazić wielkie idee, Przysięgasz, że będziesz moją przyjaciółką na wieki wieków?, Spać na drzewie w blasku księżyca.*



Ciekawostki o serialu

- Ania, czyli Amybeth McNulty, w prawdziwym życiu najbardziej zaprzyjaźniła się nie z Dianą (Dalila Bela), tylko Kyla Matthews grającą Ruby Gillis oraz Lią Pappas-Kemps grającą Jane Andrews.
- Amybeth McNulty farbowała włosy na rudo na potrzebę serialu. Jej naturalny kolor to blond, lecz po zakończeniu serialu tak bardzo spodobały jej się nowe włosy, że dalej je farbuje.
- Najmłodszym głównym aktorem na planie był Aymeric J. Montaz, grający Jerry'ego, w ostatnim sezonie miał zaledwie 15 lat. Dla porównania Lucas J. Zumann (Gilbert) miał 18 lat.

Opinia Zosi (13 lat) na temat serialu

Gdy jako dziecko wyobrażałam sobie Wyspę Księcia Edwarda wydawała mi się bardzo kolorowa i usłana zielenią. Nie byłam świadoma skromnego życia i codziennych trudnych obowiązków. Główna bohaterka Ania już jako dziecko miała pełne ręce roboty. Opiekowała się dziećmi innych kobiet, które nie zawsze były spokojne i ciche. Obejrzenie tego wspaniałego serialu, uświadomiło mi, że nawet skromna dziewczynka z sierocińca może zająć tak daleko, na przykład, pójść na studia i zostać nauczycielką. Polecam ten serial każdemu, kto lubi przygodowe i wzruszające seriale i filmy. Każdy, kto obejrzy serial, zauważy że, różni się od książki. Mimo to uważam, że wszyscy powinni go obejrzeć niezależnie od wieku.



Gdzie można obejrzeć „Anię...” i dlaczego warto?

Serial „Ania nie Anna” można obejrzeć na platformie Netflix, czyli wszystkie trzy sezony oraz zwiastuny i podsumowania każdego sezonu.

Warto obejrzeć ten serial nie tylko jako fan *Ani z Zielonego Wzgórza*, ale żeby dowiedzieć się czegoś więcej na przykład o tym, że w Kanadzie do niedawna przetrzymywano dzieci Indian w „szkołach” katolickich. Dzieci porywano od rodzin już w wieku 4 lat, a w szkołach niewinne dzieci były bite, porozumiewano się z nimi obcym językiem, wykorzystywano do pracy. Niechętnie o tym mówiono, chociaż wiedzano,

W trakcie oglądania serialu, możemy zobaczyć jak główna bohaterka zmienia się z roztrzepanego dziecka, z głową wiecznie w chmurach w młodą damę, która idzie na studia, by realizować swe marzenia.

„Ania nie Anna” to mądry serial niosący ważny przekaz, uczący o prawach człowieka, a co najistotniejsze po prostu warty obejrzenia. Polecam wszystkim!!! 😊

Marysia Bogdał

Mróweczki tworzą

Mistrzynie tworzenia problemów

Pewnego wspaniałego ranka powtarzałam: „Ten dzień będzie idealny”, wtedy jeszcze nie wiedziałam, jak bardzo się myliłam. Kończyłam się ubierać, gdy doszedł do mnie głos dobiegający z kuchni. Razem z wołaniem mamy przybywał zapach porannej kawy i naleśników. Pospiesznie zjadłam śniadanie i wybrałam się do szkoły. Nie warto było tracić dnia, który mógłby okazać jedynym bez docinków „Świętej Trójcy królowej Weroniki”.

Grupa władczych dziewczyn rządzących całą szkołą uwzięła się akurat na mnie. Chociaż sama byłam sobie winna. W I klasie zażartowałam sobie z Weroniki. Nie spotkało to jej aprobaty, ale skąd miałam wiedzieć, że nie zrozumie nawiązania do Adama Mickiewicza. Od tamtej chwili nie miałam życia w szkole – pomazana szafka, strój na w-f zawieszony na lampie czy zamoczenie prezentacji w szkolnej toalecie stały się codziennością. Już jako dziecko miałam niezwykłą zdolność niszczenia życia – swojego i innych. Przez pamiątkową wazę, którą rozbiłam moi rodzice się rozwiedli. Rozstanie rodziców-moja wina, prześladowanie w szkole-moja wina, wszystko to moja wina. Ja Gaja byłam, jestem i będę mistrzynią tworzenia problemów.

Największe kłopoty miałam stworzyć dziś. Nie byłam prymuską, ale miałam jeden talent – programowanie. Na lekcji informatyki nauczycielka przesadziła Weronikę do mnie. Pisaliśmy sprawdzian, a ja nie uległam jej żądaniu pomocy. Kolejny mój błąd, który miał stworzyć problem. Weronika zaczęła nie tylko krzywdzić moje przedmioty, ale i mnie. Podkładała mi nogi i wyciągała za plecak, a miało być tylko gorzej.

Stwierdziłam, że posunęła się o krok za daleko, a to wszystko za uczciwość. „Święta Trójca” składająca się z Anki, Sandry i królowej Weroniki musiała pożałować swoich czynów. Wtedy wymyśliłam plan. Michał szczyjący się nazwiskiem Waza, postanowił mi pomóc. Nasz genialny plan był prosty. Mieliśmy upokorzyć Weronikę przed całą szkołą. Co gdyby królowa źle zaśpiewała hymn w trakcie Święta Niepodległości? Byłby niezły wstyd. Miałam napisać do Weroniki zmienioną wersję z konta o podobnym imieniu i nazwisku do naszej nauczycielki. Inteligencją nie grzeszyła, więc nic by nie zauważyła.

Przystąpiliśmy do realizacji. Szczegóły mieliśmy obmyślić w szkole. Wszystko poszłoby zgodnie z planem, gdyby Sandra nie podsłuchiwała naszej rozmowy. Ta opowiedziała o tym Weronice.

Nasz plan skończył w koszu, a królowa dostała oklaski za idealne zaśpiewanie hymnu.

Wróciłam do domu zrezygnowana i bez nadziei. W tamtej chwili zauważyłam kartkę na stole: „Wyjeżdżam służbowo. Musisz na chwilę zamieszkać z tatą. Kocham cię-mama.”. Wielki entuzjazm mi

nie towarzyszył, a miało być gorzej.

Gdy przyszedłam do taty, widok zwałił mnie z nóg. Na kanapie oglądał serial z mamą Weroniki-Agata, a to mnie zawsze wypominał Netflix'a. Jeszcze większe zdziwienie, bliskie zawałowi, pojawiło się przy kolacji. Tata wstał z krzesła wyciągnął pierścionek i oświadczył się Agacie. Cała ceremonia byłaby piękna i romantyczna, gdybym się nie zadławiła spaghetti. W tamtym momencie do domu weszła Weronika z walizkami i swoim szyderczym uśmiechem. Pozostały dwa wyjścia. Pierwsze: wieczne potępienie. Drugie: lepszy plan. Cóż miałam zrobić? Zadzwoiłam do Michała i zaczęła się faza druga: lepszy plan.

c.d.n.

Mrówcze sprawy

Kochana redakcjo!

Mam pewien mrówczy problem. Otóż mam dwie najlepsze przyjaciółki i wszystkie trzy doskonale się rozumiemy. Niestety mam obawy, czy nasza przyjaźń przetrwa dalsze lata.

Wasza Mróweczka ☺

Kochana mróweczko!

Zupełnie nie masz się czego obawiać. Jeśli doskonale się rozumiecie i fajnie spędzacie razem czas, to jest najważniejsze. Pilnujcie, aby między Wami była szczerłość, aby dwie nie zaczęły spiskować przeciw trzeciej. Od razu wyjaśniajcie wszystkie nieporozumienia. Prowadźcie się hasłem: „Jedna za wszystkie, wszystkie za jedną”. Jesteśmy pewni, że wasza przyjaźń przetrwa wszystko.

Całuski, Redakcja

Kochana redakcjo!

Chłopak, który mi się podoba, spotykał się z jakąś dziewczyną, ale już z nią zerwał. Moja przyjaciółka też jest w nim zakochana, tak jak ja. Jednak żadna z nas nie chce mu o tym powiedzieć. Nie wiem, co robić. Proszę, pomóżcie mi!

Pozdrowienia od Mróweczki

Droga Mróweczko!

To rzeczywiście trudna sprawa. Spróbujcie się dowiedzieć, czy któraś z Was mu się podoba. Może też być tak, że ktoś inny wpadł mu w oko. Poobserwuj go, nawiąż kontakt, zobacz, jak na Ciebie reaguje. Jednak najważniejsze jest to, żebyście nie pokłóciły się o niego z przyjaciółką. Nie ma nic cenniejszego od prawdziwej przyjaźni.

Uściski od Redakcji!